



GŁOS GMINY

Chrzastowice

nr 1(5) ISSN 1426-417X



Wigilię dla samotnych ubarwił spektakl jasełkowy



20 lat muzeum Konrada Mientusa



Partnerzy z Niemiec gościli w Chrzastowicach

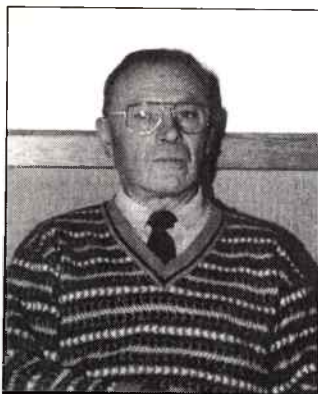


Strażacy z Chrzastowic mają nowy samochód

W numerze:

Inauguracja klubu samorządowego w Chrzastowicach
Prezentacja radnych
Stawki podatkowe na rok 1999

Wywiad z nowym wójtem gminy - Heleną Rogacką
Złoty jubileusz Koła Łowieckiego „Jeleń”
Przeciwko przemocy



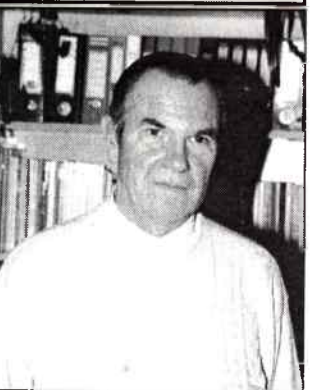
Leo Joschko radny z Dębskiej Kuźni
przewodniczący Komisji Rolnictwa,
Zagospodarowania Przestrzennego i Ochrony
Środowiska, członek Zarządu Gminy



Günter Jaxy radny z Dańca, członek Komisji
Oświaty, Sportu, Zdrowia i Pomocy
Społecznej, z-ca Przewodniczącego Rady
Gminy



Piotr Horst Fabisz radny z Falmirówic,
przewodniczący Komisji Rewizyjnej



Józef Ledwoch radny z Dębskiej Kuźni
członek Komisji Gospodarki i Finansów
Komunalnych, Przewodniczący Rady Gminy



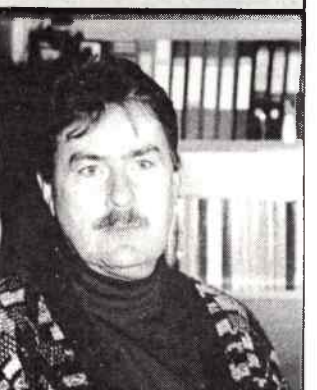
Gizela Michen radna z Chrzastowic
członek Komisji Oświaty, Sportu, Zdrowia
i Pomocy Społecznej



Paweł Niestrój radny z Dębskiej Kuźni
członek Komisji Oświaty, Sportu,
Zdrowia i Pomocy Społecznej



Henryk Tarkowski radny z Chrzastowic
członek Komisji Gospodarki i Finansów
Komunalnych, członek Zarządu Gminy



Günter Barucki radny z Dańca przewodniczący
Komisji Oświaty, Sportu, Zdrowia i Pomocy
Społecznej, członek Zarządu Gminy



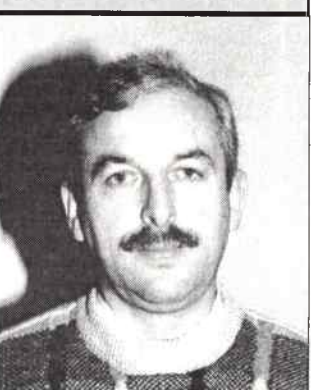
Sebastian Wieczorek radny z Suchego Boru,
członek Komisji Rolnictwa, Zagospodarowa-
nia Przestrzennego i Ochrony Środowiska,
członek Zarządu Gminy



Fryderyk Mientus radny z Dańca
członek Komisji Gospodarki i Finansów
Komunalnych, członek Zarządu Gminy



Rudolf Wieszołek radny z Dąbrowic
przewodniczący Komisji Gospodarki i
Finansów Komunalnych



Helmut Niestrój radny z Dębica
członek Komisji Gospodarki i Finansów
Komunalnych

PODATKI BEZ ZMIAN

Wysokość podatków od środków transportowych uchwalonych przez Radę Gminy w Chrzastowicach na rok 1999 nie zwiększyła się.

Mieszkańcy gminy oraz przedsiębiorcy działający na jej terenie będą płacić takie same podatki od środków transportowych

jak w poprzednim roku. Radni porównując, jak kształtują się podatki w sąsiednich gminach, zauważyli, iż Chrzastowice miały jedno z najwyższych stawek, dlatego w tym roku Rada Gminy postanowiła nie zmieniać ich wysokości. - Nie chcemy blokować rozwoju przedsiębiorczości w gminie, zależy nam na zachęcaniu, a nie odstraszeniu firm - komentuje tę decyzję wójt gminy Helena Rogacka.

(dag)

SKŁAD RADY GMINY CHRZĄSTOWICE

- | | |
|-------------------------|-----------------------------------|
| 1. Florian Ciecior | - Chrzastowice ul. Dworcowa 2 |
| 2. Henryk Tarkowski | - Chrzastowice ul. Wrzosowa 12 |
| 3. Gizela Michen | - Chrzastowice ul. Szkolna 4 |
| 4. Ginter Jaxy | - Daniec ul. Ozimska 7 |
| 5. Ginter Barucki | - Daniec ul. Nowa 2 |
| 6. Fryderyk Mientus | - Daniec ul. Utracka 14 |
| 7. Ryszard Pason | - Daniec ul. Rynkowa 4 |
| 8. Rudolf Wieszolek | - Dąbrowice ul. Wiejska 17 |
| 9. Helmut Niestrój | - Dębnie ul. Wiejska 48 |
| 10. Józef Ledwoch | - Dębska Kuźnia ul. Wyzwolenia 29 |
| 11. Leo Joschko | - Dębska Kuźnia ul. Ozimska 17 |
| 12. Paweł Niestrój | - Dębska Kuźnia ul. Wyzwolenia 8 |
| 13. Mirosław Pasoń | - Dębska Kuźnia ul. Wiejska 49 |
| 14. Piotr Horst Fabisz | - Falmirowice ul. Wiejska 34 |
| 15. Werner Gonsior | - Łędziny ul. Ozimska 44 |
| 16. Andrzej Czech | - Niwki ul. Wiejska 31 |
| 17. Rajmund Kulik | - Suchy Bór ul. Grudzińska 11 |
| 18. Sebastian Wieczorek | - Suchy Bór ul. Grudzińska 16 |

KARNAWAŁ NA NOWYM

Rozbudowa klubu wiejskiego w Chrzastowicach dobiegła końca. Uroczyste otwarcie odbyło się 30 stycznia 1999 i zostało połączone z zabawą karnawałową.

Rozbudowa klubu finansowana przez Fundację Rozwoju Śląska oraz Wspierania Inicjatyw Lokalnych, ze środków Ministerstwa Spraw Wewnętrznych RFN oraz budżet gminy Chrzastowice, trwała od 17.09. 1998 r. do 23.12.1998 r. czyli zaledwie trzy miesiące. Koszt inwestycji wyniósł ponad 400 tysięcy złotych. Na część zaplanowanych prac zabrakło pieniędzy (budowa parkingu i zagospodarowanie terenu, wyposażenie sali i zaplecza kuchennego). Zadania te będą realizowane w miarę posiadania środków finansowych.

W dniu 30 stycznia odbyło się uroczyste otwarcie klubu, któremu nadano nazwę „Klub Samorządowy”. W pierwszej części uroczystości odbyło się poświęcenie obiektu oraz nowego samochodu strażackiego, a także przecięcie wstęgi przez przedstawiciela FRSoWIL, Przewodniczącego Rady Gminy oraz panią sołtys Chrzastowic. Nastąpiło też odsłonięcie tablicy okolicznościowej oraz przypomnienie historii obiektu. Zaproszenie na uroczystość przyjęło wielu honorowych gości, z posłem na Sejm RP, Henrykiem Krollem na czele.

Otwarcie uświetnił swym koncertem chór DFK „Klingende Freundschaft” i wystawa malarstwa przygotowana przez studentów wychowania plastycznego Uniwersytetu Opolskiego, Teresę Tiszbierkę i Rafała Bartka. W drugiej części imprezy goście (około 150 osób) bawili się szampańsko do trzeciej nad ranem. Władze gminy dziękują wszystkim, którzy przyczynili się do zrealizowania inwestycji, rozbudowy klubu i remizy OSP w Chrzastowicach.

Wykonawcy oraz podwykonawcy dziękujemy za terminową i solidną pracę. Działaczom oraz mieszkańcom Chrzastowic dziękujemy za pomoc w czasie trwania budowy i w przygotowaniach do uroczystości otwarcia. Wszystkim uczestnikom uroczystości dziękujemy za udział i miłą atmosferę.

Wójt Gminy Helena Rogacka



Rada Gminy powołała komisje stałe w następujących składach:

Komisja Gospodarki i Finansów Komunalnych:

1. Rudolf Wieszolek - przewodniczący
2. Józef Ledwoch - członek
3. Fryderyk Mientus - członek
4. Andrzej Czech - członek
5. Helmut Niestrój - członek
6. Konrad Karasiewicz - członek
7. Stanisław Cebula - członek
8. Henryk Tarkowski - członek

Komisja Rolnictwa Zagospodarowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska:

1. Leo Joschko - przewodniczący
2. Florian Ciecior - członek
3. Sebastian Wieczorek - członek
4. Werner Gonsior - członek
5. Ryszard Pasoń - członek
6. Gerard Lysy - członek
7. Gerard Sklorz - członek
8. Bernard Sojka - członek
9. Wilibald Niestony - członek

Komisja Oświaty, Sportu, Zdrowia i Pomocy Społecznej

1. Ginter Barucki - przewodniczący
2. Ginter Jaxy - członek
3. Paweł Niestrój - członek
4. Helmut Niestój - członek
5. Sebastian Wieczorek - członek
6. Gizela Michen - członek
7. Irena Łysy- Cichoń - członek
8. Maria Warchoł - członek

Komisja Rewizyjna

1. Henryk Tarkowski - przewodniczący
2. Rajmund Kulik - członek
3. Horst Piotr Fabisz - członek



PODATKI OD NIERUCHOMOŚCI

Uchwałą Rady Gminy określone zostały na ostatniej, grudniowej sesji stawki podatków od nieruchomości. I tak:

1. od 1 m² powierzchni budynków mieszkalnych lub ich części - **0.34 zł**
2. od 1 m² powierzchni użytkowej budynków lub ich części związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna, z wyjątkiem budynków lub ich części przydzielonych na potrzeby bytowe osób zajmujących lokale mieszkalne oraz od części budynków mieszkalnych zajętych na potrzeby działalności gospodarczej - **10.50 zł**
3. od 1 m² powierzchni użytkowej budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym - **5.40 zł**
4. od 1 m² powierzchni użytkowej pozostałych budynków lub ich części w tym:
 - a) budynków rekreacyjno-leśnikowych - **4.49 zł**
 - b) budynków gospodarczych, szop, drewnianych, garaży do 25 m² powierzchni użytkowej - **2.52 zł**

- c) budynków gospodarczych, szop, drewnianych, garaży powyżej 25 m² powierzchni użytkowej - **2.25 zł**
 5. budowli - **2%**
 6. od 1 m² powierzchni gruntów związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna z wyjątkiem związanych z budynkami mieszkalnymi - **0.38 zł**
 7. gruntów
 - a) będących użytkami rolnymi nie wchodzącymi w skład gospodarstw rolnych w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym (Dz.U. z 1993 r. poz. 431 z późn. zm.) wykorzystywanych na cele rolnicze od 1 m² powierzchni - **0.02 zł**
 - b) leśnikowych od 1 m² powierzchni - **0.06 zł**
 - c) pozostałych od 1 m² powierzchni - **0.05 zł**
- Nie pobiera się podatku od nieruchomości za grunty i budynki zajęte na potrzeby statutowe działalności jednostek podporządkowanych i finansowanych z budżetu gminy oraz zarządzanych przez gminę.

ŚRODKI TRANSPORTU - STAWKI PODATKÓW

Znane są już wysokości stawek podatków od środków transportowych. Stawki te uchwalone na ostatniej grudniowej sesji Rady Gminy są takie same jak stawki obowiązujące w roku ubiegłym.

Wysokość stawek podatków od środków transportowych ustalona została następująco:

1. samochody ciężarowe:

- | | |
|-------------------------|--------------|
| a) od 2 t do 4 t | - 750.00 zł |
| b) powyżej 4 t do 6 t | - 850.00 zł |
| c) powyżej 6 t do 8 t | - 900.00 zł |
| d) powyżej 8 t do 10 t | - 950.00 zł |
| e) powyżej 10 t do 12 t | - 1050.00 zł |
| f) powyżej 12 t | - 1500.00 zł |

2. przyczepy i naczepy:

- | | |
|--------------------------------------|-------------|
| a) o ładowności powyżej 5 t do 10 t | - 173.00 zł |
| b) o ładowności powyżej 10 t do 15 t | - 250.00 zł |
| c) o ładowności powyżej 15 t do 20 t | - 400.00 zł |
| d) o ładowności powyżej 20 t | - 600.00 zł |

3. autobusów:

- | | |
|-----------------------------------|-----------|
| a) do 15 miejsc | - 254 zł |
| b) powyżej 15 miejsc do 30 miejsc | - 462 zł |
| c) powyżej 30 miejsc | - 1039 zł |

4. ciągników siodłowych:

- | | |
|------------------------|-----------|
| a) od 4 t do 6 t | - 981 zł |
| b) powyżej 6 t do 8 t | - 1039 zł |
| c) powyżej 8 t do 10 t | - 1097 zł |

d) powyżej 10 t do 12 t - 1212 zł

- | | |
|-----------------|-----------|
| e) powyżej 12 t | - 1732 zł |
|-----------------|-----------|

- | | |
|--------------------------|-----------|
| 5. ciągników balastowych | - 1247 zł |
|--------------------------|-----------|

OPLATY ZA PSA

Na ostatniej, grudniowej sesji Rada Gminy w Chrzastowicach ustaliła stawki podatków za posiadanie psów.

W tym roku budżetowym podatek ten od jednego posiadanego psa wynosić będzie 25.00 zł i pobierany będzie w połowie wysokości, jeśli właściciel psa wszedł w jego posiadanie po 30 czerwca, wszyscy pozostali płacić będą pełną kwotę podatku za psa.

Podatek płatny jest bez wezwania w terminie do 31 maja roku podatkowego lub w ciągu 14 dni od dnia wejścia w posiadanie psa. Uchwałą Rady Gminy podatek płatny jest u sołtysów wsi, którzy za pobieranie należności pobierać będą prowizję w wysokości 10 %.

Od płacenia podatku za jednego psa zwolnieni są właściciele domów jednorodzinnych (nie będący rolnikami) utrzymywanych w celu pilnowania posesji.

(zdun)

CHRZĄSTOWICE BĘDĄ SIĘ ROZWIJAĆ

- ROZMOWA Z WÓJTEM GMINY HELENĄ ROGACKĄ

D a g m a r a Duchnowska:

- Została Pani wójtem po 11 latach pracy na stanowisku sekretarza gminy. Kiedy zdecydowała się Pani zastąpić wójta Zbigniewa Kurka?



Helena Rogacka: To nie była łatwa decyzja. Początkowo nawet o tym nie myślałam, ponieważ nigdy nie chciałabym konkurować z wójtem Kurkiem. Jednak im bliżej było do wyborów, im więcej kandydatów się zgłaszało, im więcej było plotek byłam coraz bardziej zdeterminowana by z nim porozmawiać. Wiedziałam, że jeżeli on odejdzie, a wójtem zostanie ktoś inny i tak będę musiała odejść z urzędu. Wójt poradził mi, bym startowała w wyborach, poparł mnie, sam bowiem nie chciał już w nich startować. Wiedziałam że nie jestem osobą nieznaną i na pewno są w gminie ludzie skłonni mi zaufać, ale mimo to do końca nie byłam przekonana, iż je-

Dokończenie na str. 6 ➡



SAMOCHÓD ZA ODWAGĘ

Gmina Chrzastowice została uznana za poszkodowaną przez zeszłoroczną powódź. Wóz strażacki przyznany gminnym strażakom jest jednak nie tylko formą rekompensaty, ale również nagrodą za pomoc m.in. w ratowaniu huty szkła Jedlice.

Podczas zeszłorocznej powodzi

strażacy z gminnych jednostek OSP pomagali nie tylko dotkniętym przez żywioł mieszkańcom gminy, ale również uczestniczyli w akcjach ratowniczych w hucie szkła Jedlice. Godna pochwały postawa strażaków doczekała się uznania przez państwo - gmina otrzymała nowy wóz strażacki.

- Samochód został przyznany gminie i to my musieliśmy zdecydować, która z jednostek go otrzyma. Została zwołana narada, na którą zaproszono szefów wszystkich gminnych jednostek OSP. Zasugerowałam, by pod uwagę wziąć Chrzastowice, bo tutaj właśnie powiększane są garaże - tłumaczy wójt gminy Helena Rogacka.

Fakt, iż w Chrzastowicach rozbudowywane były akurat garaże jest dość istotny - chrzastowicka jednostka OSP pretenduje do struktur krajowego systemu przeciwpożarowego, gdzie jednym z warunków jest posiadania odpowiedniego sprzętu i bazy lokalowej.

Zgromadzeni na spotkaniu strażacy ustalili, że samochód zostanie przyznany OSP w Chrzastowicach. 22 grudnia minionego roku nagroda przyjechała do Chrzastowic, ale oficjalne przekazanie kluczyków odbyło się w Komendzie Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Opolu. Samochód przekazywał władzom gminnym nowy wojewoda opolski A. Pęziół.

(dag)

DAR SERCA TAK BYŁO

Wszystkie święta, ale zwłaszcza Bożego Narodzenia dla osób samotnych są szczególnie dotkliwe. Dlatego organizacje i instytucje zajmujące się losem samotnych i starszych osób właśnie w tym czasie starają się zmniejszyć smutek i przygnębienie swych podopiecznych.

W Szkole Podstawowej w Chrzastowicach w połowie grudnia spotkali się samotni i starsi mieszkańcy gminy by wspólnie z przedstawicielami samorządu, księdzem probosz-

czem i pracownikami Ośrodka Pomocy Społecznej, którzy byli organizatorami wigilijnego opłatka zasiąść przy wspólnym stole. Smaczne tradycyjne potrawy przygotowane przez panią sołtys wsi Chrzastowice oraz kucharki ze szkoły i przedszkola w Chrzastowicach cieszyły podniebienie wszystkich - mieszkańcy przywiezieni specjalnie na tę uroczystość ze wszystkich miejscowości gminy dzielili się opłatkiem, śpiewali kolędy, wspominali. Miłej atmosfery nie zakłócił nawet brak prądu - natychmiast na stołach zapłonęły świece, a przy tym nastrojowym świetle jeszcze bardziej wzruszał spektakl jasełek przygotowany przez kierownika Gminnej Biblioteki Publicznej panią Heleną Nocoń. Był to napraw-



dę wyjątkowy wieczór i udał się nad podziw, chociaż była to pierwsza tego typu inicjatywa zaplanowana przez kierownika OPS w Chrzastowicach, panią Jolantę Kozubską. Organizatorzy pragną wszystkim tym, którzy pomogli w przygotowaniach kolacji wigilijnej serdecznie podziękować.

(dag)



CHRZĄSTOWICE BĘDĄ SIĘ ROZWIJAĆ...

Dokończenie ze str. 4

stem dobrym kandydatem.

D.D.: - Mieszka Pani w Ozimku, czy to oznacza, że z Chrzastowicami jest Pani jedynie związana zawodowo?

Helena Rogacka: - Ależ ja pochodzę z Chrzastowic, urodziłam się w Dębskiej Kuźni i tam mieszkałam do 1982 roku. Pierwszą pracę podjęłam w 1975 roku w Gminnej Spółdzielni „S.Ch.” w Chrzastowicach, jednak pracowałam tam tylko siedem miesięcy i zaproponowano mi pracę w urzędzie gminy. Zaczynałam jako referent do obsługi biura rady. Do Ozimka przeniosłam się z przyczyn mieszkaniowych - tutaj mieliśmy bardzo trudne warunki. W 1987 roku zostałam sekretarzem urzędu gminy.

Wcześniej, w czasie kontroli kompleksowej otrzymałam bardzo dobry wynik. Przyznam, że bardzo długo się zastanawiałam, czy zostać sekretarzem. Wydawało mi się, że nie nadaję się na to stanowisko. Miałam miesiąc czasu na podjęcie decyzji. Jeszcze przez rok miałam rezygnację w biurku - na wszelki wypadek. Na szczęście kontrola sprawdzająca, podczas której uzyskałam wysoką ocenę utwierdziła mnie w przekonaniu, że zdecydowałam dobrze. Po reformie samorządowej rada gminy powołała mnie na wniosek wójta na sekretarza gminy.

D.D.: - Jakie szanse ma Pani zdaniem Gmina Chrzastowice na rozwój? Czy mogłaby Pani wskazać mocne strony gminy?

Helena Rogacka: - Najważniejszym atutem gminy jest fakt, iż jest ona położona niedaleko Opola. Komunikacja jest podstawą rozwoju, również naszych terenów i musimy to w pełni wykorzystać. Gmina z jednej strony graniczy z A4, z drugiej z krajową trasą warszawską. Właśnie przy tych drogach jest możliwość rozwoju usług drobnej wytwórczości, handlu - takie działania mają rację bytu. Zresztą wiadać, że drogi szybkiego ruchu przyciągają inwestorów - na terenie gminy powstają teraz dwie stacje benzynowe. Budowa jednej z nich, przy obwodnicy pomiędzy ulicą Koterską, a Olimpijczyków - jest już rozpoczęta, choć długo nie mogła ruszyć. Prace utrudniały podmokłe tereny, w których trudno było zatopić zbiorniki. W międzyczasie zaostrzyły się kryteria ochrony środowiska, i trzeba było dostosować do nich projekty, to też przesunęło termin zakończenia budowy. Druga ze stacji powstanie na drodze za Lędzinami przed skrzyżowaniem z

drogą na Zbicko. Inwestor jest na etapie opracowywania niezbędnej dokumentacji. Jest to dowód na to, że jesteśmy postrzegani jako gmina atrakcyjna dla inwestorów. Nie ukrywam, że mnie to cieszy.

D.D.: - Jednak nie wszystkie miejscowości gminy leżą przy tych dwóch głównych drogach. Jakie są mocne strony innych wsi?

Helena Rogacka: - Dysponujemy terenami inwestycyjnymi choćby w Suchym Borze - sprzedaliśmy grunty pod budowę domów. Zamieszkaniem na terenie Suchego Boru zainteresowani są ludzie, których stać na inwestowanie w dom - są to ludzie głównie z Opola. W tej chwili nie mamy już zbyt wiele terenów będących własnością gminy, ale sporo ich jest w rękach prywatnych. Myślę, że to również ważne dla rozwoju gminy - bez względu na to, kto zarobi na sprzedaży gruntów, będzie się u nas coś działo.

D.D.: - Na terenie gminy leży również miejscowość letniskowa - sławne już w województwie Niwki...

Helena Rogacka: - W Niwkach jest wszystko, co przypisane jest miejscowości letniskowej: rekreacja, wypoczynek. Bardzo blisko - kilometr - do jeziora turawskiego. Jest możliwość pozyskania ludzi szukających spokoju - widać ile w Niwkach stoi domów letniskowych... A w Suchym Borze, nie zapomnijmy, kompleks basenów od zeszłego roku zmodernizowany, który latem na pewno przyciągnie tłumy. Przyjeżdża do nas wiele osób - mieszkańców ościennych gmin i Opola. Ludzie poznają gminę, która zachęca terenami rekreacyjnymi, możliwością organizowania wycieczek rowerowych czy pieszych. Jeden z mieszkańców Suchego Boru, który bardzo dużo jeździ rowerem zasugerował, żeby gmina oznakowała trasy, podając, ile skąd dokąd jest kilometrów. Dobrze byłoby gdyby rowerzyści znali trasę i wiedzieli, że nie zaprowadzi ich ona w ciemny las, ale do celu. To jest bardzo dobry pomysł i uważam, że warto się nad nim zastanowić. Nie zapomnijmy ponadto, iż mamy własną ogólnopolską imprezę: wyścig kolarski o puchar Wójta Gminy Chrzastowice.

D.D.: - A słabe strony gminy?

Helena Rogacka: - Na pewno to, że gmina jest rozdrobniona - Daniec, jedna z największych miejscowości jest oddalona od stolicy gminy 10 km. Budując drogi czy wodociąg lub kanalizację wiadomo, że jest to dużo droższa inwestycja niż w przypadku gmin, w których miejscowości są położone tuż obok siebie. Powierzchnia gminy Chrzastowice wynosi 82 km², z czego ponad 40% to lasy. Pod względem powierzchni plasujemy się odrobinę poniżej średniej, natomiast jeśli chodzi o liczbę mieszkańców to chyba je-

steśmy jedną z najmniej zaludnionych gmin - teoretycznie mieszka tu 6500 mieszkańców, ale w praktyce jest ich dużo mniej, bowiem część mieszkańców niemal stale przebywa na zachodzie.

D.D.: - Czy są problemy, którym będzie Pani chciała stawić czoła? Jakie działania, inwestycje potrzebne są gminie Chrzastowice?

Helena Rogacka: - Będę realizować wskazania Rady, Wójt nie jest przecież jednoosobowym zarządcą gminy - wykonawcą uchwał Rady jest zarząd, któremu przewodniczy wójt. Jeśli choć, by pewne propozycje zostały przedstawione Radzie, przedkładał je Zarządowi, który te projekty opiniuje i dopiero wtedy sprawa staje na sesji rady gminy - jeżeli zostanie zaakceptowana wraca do zarządu i wtedy rozpoczyna się realizacja.

D.D.: - Jednak z pewnością są sprawy niezwykle istotne dla mieszkańców gminy - rozpoczęte lub planowane inwestycje...

Helena Rogacka: - Największą inwestycją gminną jest kanalizacja. Podpisaliśmy już porozumienie z Zarządem Miasta Opola o połączeniu gminy z oczyszczalnią w Opolu. Pierwszy etap kanalizowania gminy czyli tranzyt Opole-Lędziny jest niemal sfinalizowany. Wedle wszelkich reguł sztuki, po dotarciu do pierwszej miejscowości powinna nastąpić budowa sieci rozdzielczej i doprowadzenie przyłączy do wszystkich domów, jednak przeszkodą są, jak zwykle pieniądze, bo wykonanie kanalizacji w jednej miejscowości (Lędziny) to koszt ponad 3 mln, a budżet roczny gminy to 6 mln zł.

D.D.: - W jaki sposób samorząd będzie próbował rozwiązać ten problem?

Helena Rogacka: - Czeką nas spotkania z mieszkańcami Lędzin, jeżeli zdecydują oni, iż należy wybudować przyłączy, i że wspomogą te działania finansowo, to być może trzeba będzie skalkulować koszt takiego przyłączy, i pomyśleć o wypuszczeniu obligacji. Innym wyjściem jest utworzenie społecznego komitetu, na wzór komitetów telefonizacji. Inną propozycją jest rezygnacja z budowy przyłączy i poprowadzenie tranzytu przez Lędziny do Chrzastowic, gdzie wybudowana zostanie zlewnia ścieków. Skorzystają z niej wszyscy mieszkańcy gminy, którzy do tej pory wbrew prawu wylewają szamba na pola, natomiast my będziemy mogli monitorować i egzekwować przepisy. 4 stycznia razem z Przewodniczącym Rady Gminy i moim Zastępcą byliśmy w Fundacji Rozwoju Śląska oraz Wspierania Inicjatyw Lokalnych w Opolu, i wyraziliśmy wstępną wolę zaciągnięcia kredytu w wysokości od 800 do 900 tysięcy.

D.D.: - *Dziękujemy za rozmowę.*

ADRESY PLACÓWEK

POMAGAJĄCYCH OFIAROM PRZEMOCY DOMOWEJ

Ośrodek Interwencji Kryzysowej

Opole ul. Wrocławska 44

tel. 457 - 54 - 90

457 - 54 - 92

pn. - pt. 8.00 - 20.00

Ośrodek Readaptacji Społecznej „Szansa”

Opole ul. Piastów 10

tel. 456 - 24 - 69

godz. 16.00 - 19.00

Ośrodek Pomocy dla Osób w Sytuacjach Kryzysowych

Opole Mały Rynek

tel. 453 - 89 - 05

pn. - śr. 8.00 - 19.00

czw. - pt. 8.00 - 15.00

Poradnia Rodzinna i Przedmałżeńska

Opole ul. Damrota

tel. 454 - 48 - 45

pn. - pt. 9.00 - 20.00

Poradnia Prawno-Społeczna Pomocy Rodzinie Ligi Kobiet Polskich

Opole ul. Sempołowskiej

tel. 453 - 66 - 85

pn. - pt. 8.00 - 15.00

Rodzinny Ośrodek Diagnostyczno-Konsultacyjny (przy Sądzie Wojewódzkim) Opole ul. Ozimska 60a

Gminny Ośrodek Zdrowia w Chrzastowicach zaprasza

Poradnia ogólna

lek. med. Elżbieta Markowska-Kardyś - internista

Poniedziałek: 10.15 - 15.00

Wtorek: 10.15 - 15.00

Środa: 10.00 - 17.00

Czwartek: 10.15-15.00

Piątek: 10.15 - 15.00

Od godziny 15.00 wizyty domowe

Poradnia „K”

lek. med. Bożena Paks

Poniedziałek: 11.30 - 15.30

Piątek: 11.30 - 15.30

Poradnia dla dzieci

lek. med. Marek Sabat - pediatra

Poniedziałek: 12.30 - 15.30

Środa: 8.00 - 10.00

Piątek: 12.00 - 14.00

Gabinet zabiegowy

piel. zabiegowa Elżbieta Kolloch

Poniedziałek: 8.00 - 15.30

Wtorek: 8.00 - 15.30

Środa: 8.00 - 15.30

Czwartek: 8.00 - 15.30

Piątek: 8.00 - 15.30

Punkt pobierania materiałów do badań laboratoryjnych (krew, mocz)

czwartki: 7.30 - 8.30

- pierwszy piątek miesiąca: cukry

Wyniki do odbioru następnego dnia w Ośrodku

Opieka środowiskowa

INFORMACJA DLA OFIAR PRZEMOCY W RODZINIE

Przemoc domowa, zwana też przemocą w rodzinie to zamierzone i wykorzystujące przewagę sił działanie skierowane przeciwko członkowi rodziny, które narusza prawa i dobra osobiste powodując cierpienie i szkody. W znacznej części przypadków ofiary przemocy w rodzinie doznają poważnych psychicznych uszkodzeń na skutek długotrwałego terroru domowego.

PRZEMOC WOBEC DZIECI

Dzieci krzywdzone, maltretowane, wykorzystywane seksualnie nie chcą opowiadać o swoich doświadczeniach.

Przemoc fizyczna to użycie siły, której rezultatem jest nieprzypadkowe zranienie.

Przemoc emocjonalna prowadzi do zniszczenia pozytywnego obrazu własnej osoby.

Zaniedbanie to ciągłe niezaspokajanie podstawowych potrzeb fizycznych i emocjonalnych dzieci.

O wykorzystywaniu seksualnym mówimy, gdy dorosły traktuje dziecko jak obiekt seksualny i posługuje się nim w celu zaspokojenia swoich potrzeb seksualnych.

Przemocy Domowej często towarzyszy picie alkoholu. Według danych Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie alkohol towarzyszy ponad 70 procentom zgłaszanych przypadków.

Jeśli Ty lub ktoś z Twoich bliskich stał

się ofiarą przemocy ze strony członka rodziny, jeśli Twój partner/partnerka, dziecko lub inna osoba krzywdzi Ciebie, lub Twoich bliskich

- RATUJ SIĘ. NIE WSTYD • SIĘ ! SZUKAJ POMOCY ! PRAWO STOI PO TWOJEJ STRONIE

PAMIĘTAJ ŻE:

Policjant jest zazwyczaj pierwszym przedstawicielem prawa wzywającym w sytuacji przemocy w rodzinie. To policja ma zgodnie z Ustawą o policji obowiązek ochrony życia, zdrowia i mienia przed bezprawnymi zamachami naruszającymi te dobra. Oznacza to obowiązek ochrony osób słabszych i krzywdzonych.

ZGŁOŚ SIĘ DO LUDZI, INSTYTUCJI I ORGANIZACJI ZOBOWIĄZANYCH DO UDZIELANIA

WSPARCIA I POMOCY

Są to:

- Ośrodek Pomocy Społecznej
- Prokuratura Rejonowa
- Kuratorzy Sądowi
- Pedagodzy szkolni
- Lekarze
- Komitet Ochrony Praw Dziecka

Jeśli przemoc w rodzinie związana jest z nadużywaniem alkoholu, zgłoś się do Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

tel. 421 - 96 - 13

lub do Punktu Konsultacyjnego Dla Osób z Problemem Alkoholowym

tel. 421-96-92

pielęgniarka Danuta Korzeniowska, położna Jadwiga Adamiec

od poniedziałku do piątku: 8.00 - 15.00

- opieka nad osobami starszymi, przewlekłe chorymi

- patronaże noworodków

- opieka po porodzie

Badania EKG

od poniedziałku do piątku 10.00 - 15.30 (na zlecenie lekarza)

Gabinet stomatologiczny

lek. med. Cyprian Kokowski - stomatolog

Szczepienia ochronne dzieci i dorosłych

Nasze plany:

Już od lutego 1999 lekarz chorób dzieci codziennie

Opieka nad pacjentami do godziny 18.00 - codziennie (od VII 1999 - zgodnie z wymogami reformy), potem przez całą dobę

- praktyka lekarza rodziny.

Kontrola cukru we krwi codziennie (glukometr) od 8.00 - 10.00.

Zakup nowej aparatury medycznej otoskop, oftalmoskop, nowy aparat EKG, lampy Solux, audiometr.

Gabinet rehabilitacji medycznej.

OGŁOSZENIE

Uprzejmie informujemy, że nastąpiły zmiany godzin pracy Urzędu Gminy w Chrzastowicach.

Interesantów przyjmuje się w następujących godzinach:

poniedziałek	9.00-14.00
wtorek	9.00-14.00
środa	9.00-17.00
czwartek	9.00-14.00
piątek	9.00-14.00

Zarząd Gminy Chrzastowice



JUBILEUSZ 50 LECIA KOŁA ŁOWIECKIEGO „JELEŃ” W ZABRZU

Koło nasze założone zostało 25 września 1948 roku przy Zabrzańskim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego w Zabrzu. Cel założenia był ściśle określony, gdyż zrzeszać miało ludzi pragnących obcować z przyrodą i chęcią uprawiania łowiectwa. Ale nie tylko. Dodatkowym bowiem warunkiem przynależności do Koła był zawód górnika lub praca w branży górniczej. Z tej racji nazwano je Górnickým Łowieckim „Jeleń” w Zabrzu. Tak też nazywa się do dzisiaj. Po oficjalnym i prawnym zarejestrowaniu oraz po zdaniu egzaminu łowieckiego wszyscy w nim zrzeszeni stali się pełnoprawnymi członkami Polskiego Związku Łowieckiego, a po przydzieleniu i wydzierżawieniu obwodu łowieckiego prawdziwymi myśliwymi. Obecnie Koło dzierżawi dwa obwody łowieckie. Obwód 43 znajdujący się na terenie województwa opolskiego o powierzchni 6230 ha, w tym 2480 ha lasu i obwód 51 na terenie województwa katowickiego o powierzchni 3708 ha, w tym tylko 101 ha lasu. Gospodarka łowiecka w niniejszych obwodach jest nieco odmienna, a to ze względu na różnorodność żyjącej w nich zwierzyny. Innych bowiem zabiegów hodowlanych wymaga od myśliwych gospodarka polna, innych zaś leśna. Dla utrzymania jej na właściwym poziomie wykonano dużo prac fizycznych indywidualnych oraz zbiorowych. Wyposażo-

no w ten sposób cały areal obwodów w liczne urządzenia hodowlane. Wiadomo jednak, że samą tylko pracą fizyczną nie da się prowadzić gospodarki na właściwym poziomie. Potrzebne są również środki finansowe, których Koło na ten cel nigdy nie ograniczało, przeciwnie były one zawsze największe w budżecie. Dzięki nim prowadzona była intensywnie uprawa poletek polnych i leśnych, a ilość urządzeń łowieckich w łowisku osiągnęła stan pełnego nasycenia. Obecnie posiadamy w naszych obwodach łowieckich:

- 59 ambon stałych
- 8 ambon prowizorycznych
- 44 paśniki
- 6.1 ha poletek hodowlano-zaporyowych i produkcyjnych
- 2 buchtowiska śródleśne
- dużą ilość budek karmowych i podsypów dla bażantów i kuropatw
- odpowiednią ilość karmy dla zwierzyny uzyskanej z 4. poletek posiadających łącznie 4.5 ha, na których uprawia się rośliny okopowe, owies, mieszanekę, kukurydzę.
- dużą ilość lizawek.

Rzetelność wykonanej gospodarki łowieckiej oraz wyremontowanie rozpadającego się budynku z byłego kompleksu administracyjnego Nadleśnictwa Krasiejów i przystosowanie go jako ostoju dla myśliwych przebywających przez dłuższe okresy w łowisku spowodowało intensyfikację polowań oraz zwiększenie kontroli

terenu, co spowodowało ograniczenie penetracji przez osoby nieporządane całego obwodu. Efekt tych poczyniń spowodował, że przez okres 50 lat składający się na jubileusz Koła pozyskano:

- 208 jeleni byków
- 316 jeleni łań i cieląt
- 30 danieli byków
- 29 danieli łań i cieląt
- 914 sarn rogaczy
- 826 sarn kóz i koźląt
- 1200 dzików
- 505 lisów
- 11887 zajęcy w tym 439 przez odławianie
- 11674 kuropatw
- 3731 bażantów
- 11 dzikich gęsi
- 145 gołębi grzywaczy

- 28 przepiórek
- 1360 dzikich królików
- 57 kun leśnych

Oprócz pozyskiwania zwierzyny Koło prowadziło również hodowlę bażantów. Hodowla polegała na zakupowaniu młodych sztuk i wypuszczaniu ich do łowiska. Ogółem zakupiono i wypuszczono do łowiska 3620 sztuk tego pięknego ptaka. Niezależnie od tego Koło prowadziło również własną hodowlę w wybudowanej przez myśliwych wolierze. Niestety efekt hodowlany był niski w porównaniu z nakładami i eksperymentu zaniechano. Bardziej ekonomiczne okazało się kupowanie i wypuszczanie ich wprost do łowiska bez okresu adaptacyjnego. Rzeczywistość potwierdziła tę decyzję jako bardzo słuszną i dziś bażant udomowiał się w terenie całkowicie i widoczny jest w całym obwodzie.

W naszej długoletniej działalności otrzymywaliśmy znaczną pomoc materialną i finansową od sponsorów tj. kopalń, jak i od Zabrzańskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w Zabrzu. Dzięki tej ofiarności Koło stanęło na twardym gruncie i okrzepło w siłę. Pamiętamy o tym i pamiętać ciągle nie przestaniemy. W całym tym okresie korzystaliśmy również z przychylności terenowych władz administracyjnych, które obiektywnie oceniały nasz wysiłek i efekty hodowlane. Im wszystkim serdecznie dziękujemy i jesteśmy wdzięczni.

Wspomniana wyżej działalność Koła nie jest jedyną, bo oprócz gospodarki łowieckiej prowadzimy również społeczną akcję wśród młodzieży szkolnej. Utrzymujemy mianowicie ścisłą współpracę ze szkołami podstawowymi w Dańcu, Dębnie, Dębskiej Kuźni, Raszowej i Nakle. Nie będzie przesadą jeśli uznam tę działalność za unikalną, a nawet pionierską. Podkreślam to, bo nie jest mi znany taki przypadek, by koło łowieckie utrzymywało tak ścisły kontakt z pięcioma szkołami na raz. Jak więc konkretnie współpraca ta wygląda? Realizacja jej polega przede wszystkim i głównie na spotkaniach z uczniami tychże szkół i przeprowadzania podczas nich pogadanek. Omawiane tematy koncentrują się głównie na podkreślaniu znaczenia przyrody i praw nią rządzących, na konieczności jej zachowania oraz traktowania jej jako czynnika koniecznego i niezbędnego dla życia ludzi i zwierząt. Podkreślana jest rola ekologii w aspekcie kurczących się zasobów przyrody. Podstawowym celem jest uczulenie młodzieży na rolę biologiczną i gospodarczą lasu. W tym celu corocznie Koło razem z nią bierze czynny udział w jego oczyszczaniu z zagrażających jego istnieniu zanieczyszczeń i bezmyślnie składowanych w nim śmieci. Istotnym jest wyjaśnienie młodzieży na czym polega łowiectwo i jaką rolę pożyteczną spełniało w utrzymywaniu prawidłowego stanu biologicznego i gatunkowego naszej zwierzyny. Jestem przekonany, że eliminuje to nagminnie istniejący pogląd o złej reputacji myśliwych. Celem naszym jest przekonanie młodzieży, że łowiectwo jest hodowlą, a każda hodowla polega na eliminacji sztuk słabych i rozmnażaniu przyszłościowych. Pragnieniem naszym jest również wyrobienie szacunku młodzieży dla dóbr kultury ludzkiej. Robimy to poprzez coroczne sponsorowanie i organizowanie wycieczek krajoznawczych. Tym sposobem młodzież zwiedziła Kopalnię Węgla Kamiennego w Zabrze, nieczynną już kopalnię srebra w Tarnowskich górach, Muzeum Górnictwa w Zabrzu, Zoo w Chorzowie, oraz zamek-muzeum w Pszczynie. Doceniając rolę konkursów w zdobywaniu wiedzy zorganizowaliśmy z okazji naszego jubileuszu w miesiącu wrześniu i październiku tego roku konkurs łowiecko-przyrodniczy we

wszystkich wymienionych szkołach. Uczniowie, którzy wykazali się największą wiedzą tematyczną otrzymali nagrody w postaci książek przyrodniczych, sprzętu sportowego, zegarów elektrycznych, materiałów szkolnych i innych. Sponsorem niniejszych nagród byli:

Danuta Kopyto - prezes Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Chrzastowicach

- Janina Sójka - kierownik zajazdu w Dębskiej Kuźni

- Józef Gondro - właściciel sklepu Mayflora z Raszowej

- Konrad Wrzeciono - właściciel firmy spedycyjnej w Dańcu

- Norbert Lysek - prezes Opolwapu w Tarnowie Opolskim

Pragnę w tym miejscu podziękować sponsorom za wkład oraz pomoc finansową na zakup nagród konkursowych.

Dotychczasowa współpraca ze szkołami to nie tylko działalność jednostronna. Równorzędną rolę odgrywają również same szkoły, bo gdyby nie chęć współpracy dyrektorów szkół i ich nauczycieli kontakty z młodzieżą nie byłyby tak ścisłe i nie miałyby takiego wśród niej zasięgu. Za to dziękujemy im słowami Summa cum Laude.

Szczególną rolę we wspólnych kontaktach odgrywają wyznaczeni przez dyrektorów szkół nauczyciele profesjonaliści nauk przyrodniczych lub innych. Wybór ten jest zdaniem naszym właściwy i pedagogicznie bardzo uzasadniony. Do osób tych należą Iwona Drzewiecka, Ewa Jaksy, Małgorzata Juraszek, Ewa Przywara i Dorota Pytel. Długoletnia współpraca i zaangażowanie Doroty Pytel w umacnianiu więzi młodzieży z Kołem w Szkole Podstawowej w Dańcu oceniona została przez Zarząd Główny Polskiego Związku Łowieckiego w Warszawie bardzo wysoko w wyniku czego na wniosek naszego koła łowieckiego odznaczona została Złotą Odznaką Zasłużony dla Łowiectwa.

Wielką uwagę przykładamy do integracji z mieszkańcami tych terenów inaczej z miejscową ludnością. Akcentowaliśmy to partycypacją w uroczystościach jubileuszowych w Raszowej i w Dańcu, oraz odbudowie spalanej częściowo Izby Muzealnej w Dańcu. Niepodważalnym dowodem scalenia z tutejszą ludnością jest również fakt wybudowania na terenie wsi Raszowej szeregu

domków letniskowych przez myśliwych koła. Owocem współpracy z młodzieżą tego rejonu jest zbieranie przez nią pod nadzorem nauczycieli w porze jesiennej żołądź i kasztanów. Przekazywane nam zbiory są w zależności od urodzaju znaczne a czasami bardzo duże. Wysypywane w miejscach żerowania zwierzęny stanowią treściwą karmę w okresie zimy.

Na jubileusz naszego koła składa się bardzo długi, bo 50 letni okres. Wiadomo że jubileusz to nie tylko uroczystości ale również czas na refleksję. Trudno ich uniknąć gdyż nasuwają się one samoistnie. Uważamy że w tym przedziale czasu Koło przeżyło chwile dobre i złe. Do negatywnych wspomnień tego okresu należą zakusy i próby odebrania nam dzierżawionego przez długi czas obwodu łowieckiego. Wspominam o tym, bo odbywało się to w sposób nieelegancki. Sposób jednak w jaki prowadziliśmy gospodarkę łowiecką oraz pozytywne jej wyniki hodowlane zdecydowały, że nadal jesteśmy jego gospodarzami. Do zdecydowanie przyjemnych wspomnień jest w nas przekonanie, że jubileusz koła przeżywają wraz z nami liczne osoby na tym terenie zamieszkujące, gdyż ze zwykłej na początku znajomości powstała utrwalaona przyjaźń. Jesteśmy wdzięczni im wszystkim za gościnność, którą doznawaliśmy w początkowym okresie naszej tu bytności. Dziękujemy również terenowym władzom za zawsze obiektywną ocenę naszej działalności i uznanie jej za właściwą. Jestem przekonany że doczekanie Koła do jubileuszu aż 50-letniego zawdzięczają jego członkowi również Zarządowi Koła i jego wyważonemu kierowaniu. Wiadomo, że w obecnej fazie transformacji społeczno-gospodarczej kierowanie finansowe kołem w sposób stabilny jest dowodem umiejętności i dużej elastyczności Zarządu, którego skład stanowi:

- Jerzy Głogowski - Prezes
- Czesław Hadała - Łowczy
- Bogusław Mentel - sekretarz
- Marian Zadka - skarbnik
- Jan Janota - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Stanisław Krzyż



JAK GOETHE

To nie jest typowe muzeum z ekspozycjami wyłożonymi pod szklanymi blatami, z nudnym czy pozbawionym talentu przewodnikiem, zamknięte w poniedziałki. Izba Muzealna w Dańcu to wehikuł czasu, ale by przenieść się w świat przeszłości potrzebne jest osobliwe paliwo: opowieści twórcy muzeum, Konrada Mientusa.

Ponad dwadzieścia tysięcy osób odwiedziło w ciągu 20 lat niewielkie muzeum w Dańcu. Przyjeżdżali zewsząd: przede wszystkim z kraju i z Niemiec, ale również z Czech, Francji, Szwajcarii. Pozostawiali po sobie ślad w księdze - czasami tylko imię, nazwisko i datę, zazwyczaj jednak osobisty komentarz do spotkania ze zbiorami pana Konrada. Z końcem minionego roku twórca Izby został doceniony przez władze gminne - w obecności delegacji z partnerskiej gminy Reinhardstgrimm otrzymał dyplom i nagrodę pieniężną.

18 maja 1978 roku matka pana Konrada Mientusa przecięła uroczystie wstęgę inaugurując istnienie Izby Muzealnej w Dańcu. Pomieszczenia dla swych zbiorów mieszkaniac wsi, zbieracz amator otrzymał od gminnych władz. Po 20 latach wnętrza obrosły w ekspozycje, jest ich tak dużo, że nie wszystkie mogą się tu zmieścić.

Konrad Mientus, utalentowany gawędziarz, który przez te dwie dziesiątki lat nie szukał poklasku, nie pracował dla pieniędzy. Wierzy w to, co nazywa pasją życia.

- Po prostu nie chciałem, by przedmioty kiedyś używane powszechnie

w domach nagle zniknęły. Goethe powiedział: zostaw po sobie ślad i ja go zostawiam - tłumaczy ideę powstania Izby. Przez lata obok przedmiotów codziennego użytku pojawiły się militaria, świętki, zegary, oryginalna kolekcja mundurów strażackich i sprzętu, pamiątki z egzotycznych krajów.

Zatrzymujemy się przy naczyniach i dawnym sprzęcie gospodarstwa domowego, potem czeka nas „kąć egzotyczny”, strażackie stroje, ściana geologiczna - a przy nas pan Konrad i jego gawędy. Sięgając po którykolwiek z przedmiotów możemy usłyszeć ciekawą - smutną lub zabawną historię, jak choćby tę:

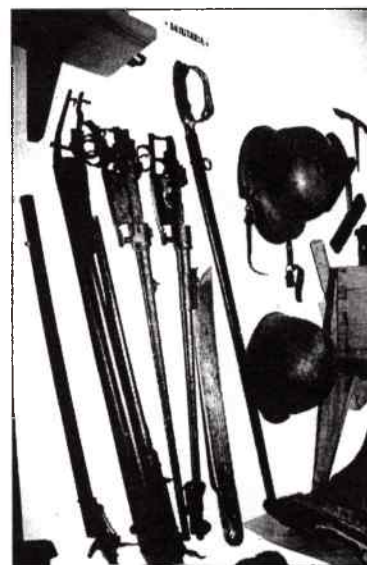
- Kiedy w Dańcu stacjonowały wojska napoleońskie, był to początek XIX wieku, jeden z żołnierzy wychodząc na służbę pozostawił swej gospodyni kilka twardych ziaren prosząc, by przygotowała mu je, kiedy wróci. Wracając strudzony wojak do kwatery, gospodyni wita go już na drodze i załamuje ręce: Panie gotowałam kilka

godzin te ziarenka, a one dalej były twarde, więc rzuciłam je teraz na tłuszcz, może się usmażą. A co zrobiłaś z wodą po tych ziarenkach pyta żołnierz. Świniom wylałam. Tak się odbyło pierwsze picie kawy w Dańcu - kończy przypowieść pan Konrad. Dzisiaj wśród eksponatów przez niego pozyskanych jest i dawny garnek do przyrządzania kawy jęczmiennej - urządzenie niezwykle praktyczne, bo zapobiegające przypalaniu się ziaren zboża i gwarantujące odpowiedni aromat napoju. Na tej samej półce leżą też drewniane klamry z początku wieku przeznaczone do suszenia prania. Przysłała je jedna z mieszkanek, która opuściła Danięc po I wojnie światowej i będąc już starszą chciała, by choć ten drobiazg powrócił na rodzinną ziemię.

W muzeum wisi również prawdziwy śląski strój, który kiedyś pojechał aż do Korei, i dlatego w części egzotycznej są pamiątki z Azji. Obok figurki koreańskiej praczki prezenty od dwóch mieszkańców Dańca, duchownych, z których jeden jest obecnie w Peru, a drugi w Jerozolimie. Zachwycają więc zwiedzających wielobarwne ornamenty indiańskiej dziewczęcej spódniczki, „święte” lampki oliwne, drobne egzotyczne przedmioty. W Izbie jest też miejsce na militaria, choć pan Konrad przyznaje, że nie lubi broni. Są świętki. Jest spora kolekcja minerałów, mapy, zdjęcia, dokumenty. Zaciekawia kolekcja strażackich mundurów: są wśród nich te, które noszono w Dańcu przed wojną, jeszcze ze skózanymi nakryciami głowy, są współczesne polskie stroje, ale obok nich wiszą dostarczone do Dańca specjalnymi przesyłkami mundury strażaków czeskich, austriackich, szwajcarskich, francuskich, angielskich. Jak przystało na zawodowego strażaka, Konrad Mientus dba zwłaszcza o sprzęt - sikawka sprzed stu lat lśni.

- Jeszcze by podzialała - kiwa głową muzealnik. Na pewno.

Dagmara Duchnowska



NOWA GAZETA

Nowa formuła gazety: kolorowej, obszerniejszej, wydawanej co kwartał z pewnością znajdzie uznanie wśród Czytelników „Głosu Gminy”. Na łamach naszej lokalnej gazety będziemy chcieli prezentować nie tylko informacje związane z pracami samorządu, ale również przedstawiać tematy sugerowane przez Was, Czytelnicy. Chcemy wiedzieć, jakie prezentacje powinny Waszym zdaniem ukazywać

się na łamach „Głosu”, co Was niepokoi, a co cieszy. Z czego jesteście dumni, a o czym wolelibyście zapomnieć. Każdy z naszych Czytelników jest szczególnym tematem, dla każdego jest miejsce w naszej gazecie. Nadsyłajcie propozycje tematów. Adres Redakcji: Dziennikarska Agencja Wydawnicza, Opole, ul. Chmielowicka 30/4



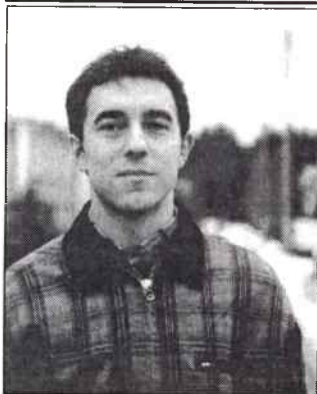
Mirosław Pasoń radny z Dębskiej Kuźni
członek Komisji Rewizyjnej



Andrzej Czech radny z Niwek
członek Komisji Gospodarki i Finansów
Komunalnych



Ryszard Pasoń radny z Dańca,
członek Komisji Rolnictwa,
Zagospodarowania Przestrzennego
i Ochrony Środowiska



Rajmund Kulik radny z Suchego Boru
członek Komisji Rewizyjnej



Florian Gieciór radny z Chrzastowic, członek
Komisji Rolnictwa, Zagospodarowania Prze-
strzennego i Ochrony Środowiska, z-ca Wójta



Werner Gonsior radny z Lędzin,
członek Komisji Rolnictwa,
Zagospodarowania Przestrzennego
i Ochrony Środowiska



Weronika Kester
Skarbnik Gminy



Helena Rogacka Wójt Gminy,
Przewodniczący Zarządu Gminy



Brygida Dulęba
Sekretarz Gminy

ZŁOCI JUBILACI

Cztery pary z Gminy Chrzastowice świętowały Złote Gody, czyli pięćdziesięciolecie małżeństwa. O święcie pamiętali najbliżsi, uczestniczący w rodzinnych spotkaniach oraz władze lokalne, których reprezentanci z wójtem gminy Heleną Rogacką odwiedzili dostojnych jubilatów. Złotym parom z okazji ich święta życzymy wszystkiego co najlepsze i kolejnych szczęśliwych lat.



Piotr i Józefa Stępień z Suchego Boru



Dorota i Bogusław Łowiccy z Dębskiej Kuźni



Jan i Róża Fink z Dębskiej Kuźni



Maria i Gerhard Wiescholek z Dańca



Trzy dni trwała wizyta delegacji z niemieckiej partnerskiej gminy Reinhardtsgrimma. Goście odwiedzili Fالميrowice, Daniec, Dębską Kuźnię, stolicę gminy oraz Kamień Śląski i Kosorowice.

Fالميrowice były pierwszą miejscowością, która gościła delegację, wśród której byli: mieszkańcy Dąbrowic, Fالميrowic, członkowie DFK i radni. W Domu Ludowym w Fالميrowicach 18 grudnia ponad 200 osób czekało na przybycie gości. Po krótkich oficjal-



nych powitaniach zebranych czekały występy dziecięcych i młodzieżowych zespołów. Gromkie brawa zebrala wesola grupa taneczno-wokalna „Kleks” ze szkoły podstawowej w Dębui i liryczny duet Teresa i Tomek. Mimo zmęczenia postanowili zaprezentować się również niemieccy goście - młodzieżowa grupa akordeonistów, która zdobyła sobie natychmiast uznanie swych polskich kolegów.

Kolejny dzień przybrał dużo bardziej oficjalny charakter. Spotkanie delegacji z przedstawicielami chrząstowickie-



Konradowi Mientusowi, twórcy Izby Muzealnej nagrody za 20-letnią społeczną działalność. Uroczystość zakończyło spotkanie w świetlicy wiej-

WEEKEND Z PARTNEREM

go samorządu w UG zdominowały rozmowy o rozwoju kontaktów partnerskich i ustalenie ich formuły na rok 1999. W czasie, gdy dorośli debatowali nad ważnymi sprawami, młodzież konfrontowała własne doświadczenia na dużo luźniejszej płaszczyźnie. Po debatach delegacja i gospodarze zwiedzali zamek w Kamieniu Śląskim - wizytę tam zakończył iście królewski obiad. Sobotnie popołudnie goście z Reinhardtsgrimma spędzili w Dańcu, gdzie byli świadkami wręczenia

skiej: prócz grupy akordeonistów, znającego już duetu Teresa i Tomek, specjalnie dla gości program przygotowali uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Dańcu. Pożegnano się z gośćmi w niedzielę mszą świętą w języku niemieckim oraz koncertem akordeonistów w kościele parafialnym w Dębskiej Kuźni, a następnie przy udziale ks. proboszcza Rufina Grzesiek i przedstawicieli samorządu zjedzono pożegnalny obiad w salce DFK

(dag)

Redakcja: 45-738 Opole, ul. Chmielowicka 30/4, tel. (077) 474 46 61, **Redaktor naczelny:** Dagmara Duchnowska, redaguje zesp.

Wydawca: Specjalistyczne Biuro Analiz Gospodarczych, 45-061 Opole ul. Katowicka 1a/8 **Skład:** Studio Reklamy Wizualnej „MiT”, 45-061 Opole, ul. Katowicka 24, tel./fax (077) 456 63 03. **Druk:** Poligrafia NOT, Opole, Katowicka 50, tel. 453 74 91 w. 50

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.

